

RECENZJE

Grecja, Kartagina, Rzym, pod redakcją Ryszarda Sajkowskiego i Mirona Wolnego, Elset, Olsztyn 2009, 198 s.

Już od kilku lat środowisko uczonych olsztyńskich prowadzi intensywne badania nad szeroko rozumianą historią starożytną. Efektem ich pracy naukowej, a w szczególności doktora Ryszarda Sajkowskiego, są liczne publikacje poświęcone dziejom świata antycznego¹. W 2009 roku ukazał się tom *Grecja, Kartagina, Rzym*, który zapoczątkowuje nową serię wydawniczą zatytułowaną „Z antycznego Świata”.

Prezentowana publikacja zawiera 12 artykułów, których autorami są historycy, filologowie klasyczni oraz historycy prawa rzymskiego z różnych ośrodków w Polsce. Każde opracowanie opatrzone jest streszczeniem w języku angielskim.

Omawiany tom inicjuje tekst *Stosunki etnolingwistyczne w starożytnym Epirze* (s. 9–26) autorstwa Macieja Kokoszki i Krzysztofa Tomasza Witczaka. Przedmiotem zainteresowania uczonych są następujące kwestie: jednolitość etniczna ludności epirockiej, przynależność językowa Epirotów oraz ich stosunek do dzisiejszych mieszkańców Epiru. Autorzy prowadzą wnikliwe badania testimoniów starożytnych (głównie *Geografii* Strabona) oraz skromnie zachowanych glos epirockich. Badacze dowodzą między innymi, że w źródłach ujawnia się pokrewieństwo etniczne między plemionami epirockimi i macedońskimi. Przedstawione wnioski są jasne i klarowne. Na szczególne uznanie zasługuje analiza cech fonetycznych języka epirockiego w porównaniu z innymi językami sfery bałkańskiej, która świadczy o szerokiej wiedzy autorów w dziedzinie językoznawstwa. Na s. 10 pojawia się pewne uchybienie, mianowicie mowa jest o „problemie o dwojakim charakterze”, a następnie wymienione są trzy kwestie („Po pierwsze..., po drugie..., po trzecie...”). Należy także zasygnalizować błędny zapis tytułu dzieła Tukidydesa *Wojna Peloponeska* (zamiast *Wojna peloponeska*).

Cztery kolejne artykuły podejmują problematykę kartagińską. Identyfikacją nazw geograficznych w periplusie Hannona zajął się Grzegorz Kotłowski (s. 27–34). Relacja z podróży kartagińskiego władcy została wyryta w języku fenickim na jednej ze stel w świątyni Baal Hammona w Kartaginie. Do naszych czasów przetrwał grecki

¹ Zob. między innymi *Religia i polityka w świecie antycznym*, red. R. Sajkowski, Ostróda 2005; *Studia z dziejów starożytnego Rzymu*, red. R. Sajkowski, Olsztyn 2007; M. Wolny, *Hannibal w Italii (218–217 p.n.e.)*, Olsztyn 2007.

przekład periplusu, dokonany w IV wieku. Autor artykułu przywołuje odpowiednie paragrafy tego pisma, co istotne, tłumaczy je na język polski, a następnie wyjaśnia występujące terminy geograficzne. Badacz zwraca uwagę, iż autorzy periplusu celowo zatajali informacje, które dotyczyły między innymi miejsc, gdzie znajdowały się złoża cennych kruszców.

Autorem dwóch artykułów jest Miron Wolny. Pierwszy tekst nosi tytuł *Pojedynek Pyrrusa z wojownikiem mamertyńskim* (*Plut. Pyrrh.* 24, 4–6). *Przyczynek do rozważań nad wizerunkiem władcy Epiru, zapamiętanym przez Plutarcha* (s. 35–43). Przywołane przez badacza opowiadanie Cheronejczyka dotyczy wydarzeń z III wieku p.n.e., kiedy Pyrrus powracał z terenów Sycylii do Italii. Uczony zastanawia się nad funkcją zamieszczoną przez Cheronejczyka opowieści. Twierdzi, iż historia ta powstała w otoczeniu Pyrrusa i kreowała jego wizerunek jako nieustraszonego wojownika.

Z kolei w opracowaniu *Hannibal — dotychczasowe badania i dalsze perspektywy. Wokół wybranych zagadnień* (s. 44–66) autor omawia publikacje poświęcone działalności i wizerunkowi Hannibala w literaturze starożytnej. Badacz słusznie zauważa, iż w istniejących opracowaniach można zaobserwować dwie tendencje: z jednej strony rozpatruje się szczegółowe kwestie dotyczące życia i aktywności wodza, z drugiej strony powstają analizy pewnych procesów politycznych, społecznych i gospodarczych, które towarzyszyły drugiej wojnie punickiej. Istotną uwagę Wolnego jest to, iż w badaniach nad postacią Hannibala ważne jest interdyscyplinarne spojrzenie na wybrane zagadnienia. Stąd apel o współdziałanie historyków, filologów klasycznych oraz archeologów jest w pełni uzasadniony.

Postaci wielkiego wodza kartagińskiego dotyczy także opracowanie Patrycji Matusiak *Alter Hannibal. Z problematyki badań nad obrazem Hannibala w literaturze antycznej*, (s. 67–84). Autorka zauważa, że w literaturze starożytnej Hannibal często był podmiotem i przedmiotem wielu porównań. W tej pierwszej kategorii zestawiano wodza z jego ojcem, Hamilkarem, a także z Hazdrubalem (niestety niesprecyzowano, o którym Hazdrubalu jest mowa) oraz z Herkulesem. Z kolei do Hannibala porównywano wielu znamienitych wodzów rzymskich jak na przykład Fabiusza Maksymusa, Scypiona Starszego czy Antoniusza. Autorka dowodzi, że odwołania te mają różnoraki charakter, ale łączy je jedna wspólna cecha: „przywołanie imienia jednego z największych wrogów Rzymu gwarantowało skupienie uwagi i podniesienie ważności przekazu” (s. 83).

Poezji rzymskiej dotyczy kolejny artykuł *W sprawie motywów geograficznych w poezji rzymskiej epoki pryncypatu* (s. 85–111) autorstwa Sergiusza Sharypkina. Na początku rozważań badacz przedstawia stan wiedzy geograficznej starożytnych Greków i Rzymian. W tej części opracowania autor stwierdza, iż Katon do pewnego stopnia rozumiał znaczenie kultury greckiej w wychowaniu Rzymian, co potwierdzają jego słowa pochodzące z listu do syna Marka, który przekazał Pliniusz Starszy (*H. N.* 29, 14). Należy podkreślić, iż fragment ten nie pochodzi z listu Katona do syna, lecz ze zbioru porad spisane go przez cenzora zatytułowanego *Ad filium*. Z kolei kiedy mowa jest o poemacie Maniliusza *Astronomica*, przydałoby się wzbogacić bibliografię o pracę Radosława Piętki (*Kaliope i Urania. Rzymskie poematy astronomiczne*, Poznań 2005,

s. 191). W dalszej części artykułu (s. 94) badacz przywołuje wers z dzieła Owidiusza *Fasti* (II 684) i zamieszcza własny przekład. W tym miejscu warto skorzystać z przekładu autorstwa Elżbiety Wesołowskiej, który ukazał się w 2008 roku (*Owidiusz, Fasti. Kalendarz poetycki*, przeł. i oprac. E. Wesołowska, Wrocław 2008, ss. XCVIII + 306). Na podstawie analizy wybranych utworów poetyckich epoki pryncypatu autor dochodzi do konkluzji, iż „główną funkcją motywów geograficznych było tworzenie poetyckich klimatów i obrazów, osiągnięcie pewnego emocjonalnego wpływu na czytelnika” (s. 110).

W kolejnym artykule pt. *Sprawa Klutoriusza Priskusa (21 rok n.e.)* (s. 112–118) Ryszard Sajkowski zajął się kwestią przebiegu procesu Rzymianina, oskarżonego o ułożenie pieśni, w której oplakuje się spodziewaną śmierć Druzusa, co postrzegano jako przejaw czarnej magii. Wydarzenie to relacjonuje Tacyt w dziele historycznym *Annales* (III 49–51). Badacz zauważa, że relacja historyka pozostawia wiele pytań i niedopowiedzeń w kwestii postępowania sądowego. Ponadto zwraca uwagę, iż istotną konsekwencją procesu było przyjęte postanowienie, że uchwalone przez senat wyroki śmierci wymagają akceptacji cesarza.

Działania cesarza Domicjana przeciw opozycji intelektualnej omawia Danuta Jędrzejczak w artykule zatytułowanym *Wygnania filozofów za czasów Domicjana* (s. 119–126). Autorka skoncentrowała się na ustaleniu chronologii tych wydarzeń, ponieważ kwestia ta pozostaje nadal niewyjaśniona. Według niej represje cesarza wobec filozofów i ludzi nauki były realizowane w trzech etapach: w roku 88/89 wygnano filozofów z granic miasta, następnie w trzecim kwartale 93 roku usunięto ich z Rzymu (a więc także z terenów podmiejskich), a w 94/95 wygnano ich z Italii. Autorka przeprowadza szczegółową analizę testimoniów starożytnych, którą uzupełnia badaniami współczesnych uczonych. Proponowałabym jedynie wzbogacić literaturę przedmiotu o pracę Marka Morforda (*The Roman Philosophers. From the time of Cato the Censor to the death of Marcus Aurelius*, London-New York 2002).

Problematyce społecznej starożytnego Rzymu poświęcone jest opracowanie Juliusza Jundziłła (*Rodzina jako środowisko wychowawcze w świetle powieści czasów rzymskich*, s. 127–134). Materiałem badawczym są rzymskie i greckie powieści z okresu I–IV/V wieku n.e. autorstwa Apulejusza, Longosa, Petroniusza oraz Ksenofonta z Efezu. Autor artykułu uznaje, iż rodzina czasów rzymskiej stabilizacji nie jest idealnym środowiskiem wychowawczym. Sami Rzymianie postulowali, aby zdobywać edukację poza kręgiem rodzinnym, u znajomych czy nauczycieli mądrości.

Daria Janiszewska opracowała publikację *Afrykańskie zaplecze Septymiusza Sewera w walce o władzę w latach 193–197* (s. 135–142). Badaczka rozważa, czy słuszny jest pogląd, iż Septymiusz Sewer miał sentymentalny stosunek do Afryki i stąd promował jej mieszkańców oraz wspierał rozwój tych terenów w okresie swojego panowania. Przedstawia także sylwetki najbliższych współpracowników cesarza i dochodzi do słusznego wniosku, iż Sewer nie faworyzował żadnej grupy etnicznej. Omawiając sprawowane przez poszczególne osoby funkcje wojskowe, autorka stosuje niekonsekwentny zapis nazw tych funkcji (w jednym miejscu podaje termin łaciński i polski, w innym jedynie łaciński, s. 136, 137, 138 itd.). Ponadto na s. 138 jest: „pod rozkazami augusta”, zamiast „Augusta”.

Niezwykle interesujący jest artykuł Bożeny Stanisławskiej-Jundziłł *Senex Christianus. Ludzie w wieku 70 lat i powyżej w świetle łacińskich inskrypcji chrześcijan z Rzymu (III–VI wiek)*, (s. 143–171). Autorka przeprowadziła wnikliwe badania epitafiów chrześcijańskich z Rzymu III–VI wieku w odniesieniu do ludzi powyżej 70. roku życia. Efektem tych badań są następujące spostrzeżenia: epitafia ludzi starszych zawierały przede wszystkim informacje o rodzinie zmarłego i osiągnięciach jego przodków. Bardzo często pojawiały się także wzmianki o zawodach, funkcjach i prestiżu społecznym osoby zmarłej. Autorka umieściła zdobyte informacje w tabeli, która umożliwi czytelnikowi lepsze zrozumienie omawianych zagadnień. Badaczka udowodniła, że metoda statystyczna znajduje zastosowanie w badaniach nad zagadnieniami demograficznymi okresu starożytności.

Omawiany tom zamyka artykuł Adama Świętonia *Dowódcy wojskowi jako patroni humiliores w późnym Cesarstwie Rzymskim (na przykładzie Mowy 47 Libaniasza i Listów Abinneusza)* (s. 172–195). Autor omówił tu zjawisko patronatu w późnym antyku. Zauważa, że w późnym okresie Cesarstwa Rzymskiego doszło do transformacji tradycyjnej formy *patrocinium*. Badacz poświęca uwagę *patrocinium* wojskowemu. O tym rodzaju patronatu wspominają syryjski retor z IV wieku n.e. Libanisz oraz Flawiusz Abinusz, dowódca oddziału jazdy. Święton podkreśla rozbieżność w ocenie instytucji patronatu we wspomnianych testimoniach starożytnych, co prowadzi do wniosku, iż zjawisko to budziło kontrowersje w społeczeństwie rzymskim. Było ono jednak odpowiedzią na zmiany geopolityczne i ekonomiczne zachodzące w IV wieku.

Konkludując, należy stwierdzić, iż prezentowany tom zawiera wartościowe i interesujące artykuły. Walorem omawianej publikacji jest różnorodność przedstawionych w niej zagadnień, dzięki czemu każdy czytelnik może tu znaleźć interesującą go tematykę. Nie bez znaczenia jest fakt, że autorzy poszczególnych artykułów są specjalistami w różnych dziedzinach nauki. Praca pod względem merytorycznym stoi na wysokim poziomie naukowym. Nieco słabiej wypada stylistyczno-edytorska strona publikacji. Zdarzają się bowiem błędy stylistyczne, tj. niefortunne stwierdzenia typu: „podobnego galimatiasu nastroczają imiona...” (s. 53); „skojarzenia przychodzące do głowy różnią się w zależności od kolejności literatury, którą czytamy” (s. 70), „Encyklopedia Warrona dla nas przepadła” (s. 89), „puścić się w żeglugę” (s. 95), „wyśrubowane wymagania fiskalne” (s. 193) oraz dosyć częste powtarzanie wyrazów (s. 15, 41, 42, 45). Sugerowałabym również, by ujednoczyć skróty dzieł autorów starożytnych, cytowanych w poszczególnych artykułach. Należy podkreślić, iż dostrzeżone pomyłki i nieścisłości w żadnym stopniu nie obniżają wartości naukowej przedstawionego tomu.

Sylvia Szczygiel